Więcej polskich firm w przetargach GDDKiA

Utworzono: wtorek, 06, czerwiec 2017 10:49



Budowa dróg przyspiesza. W tym roku ma zostać oddane do użytku 400 km nowych odcinków. Na koniec 2017 roku sieć dróg szybkiego ruchu będzie liczyła ponad 3,4 tys. km, a za trzy lata będzie to niemal 4,3 tys. km. Coraz częściej udziałem w przetargach zainteresowane są polskie firmy. GDDKiA liczy na to, że ich zaangażowanie będzie jeszcze większe. Jednocześnie zamawiający przygotowuje się już do kolejnej perspektywy unijnej na lata 2021-2027.

– Nowa perspektywa rozpocznie się w 2021 roku. Staramy się do niej przygotować tak, by już w 2021 roku móc podpisać umowy. Żeby to było możliwe, musimy rozpocząć przygotowania w 2020 roku. Zakładamy, że do tego czasu zostaną uzyskane przez nas decyzje środowiskowe, które są najbardziej czasochłonne. Przygotujemy wszystko, żeby w 2020 roku rozstrzygnąć wszystkie przetargi, a na początku 2021 roku móc podpisać umowy i zacząć realizować projekty – mówił agencji informacyjnej Newseria Biznes Krzysztof Kondraciuk, Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad.

Do tego czasu część dróg ekspresowych powinna zostać oddana do użytku, podobnie jak autostrada A1. Obecnie długość dróg krajowych (w zarządzie GDDKiA) przekroczyła 19 tys. km. Na koniec 2016 roku w realizacji było 1,3 tys. km, a w przetargach kolejne ponad 700 km. W tym roku do użytku ma zostać oddane 400 km nowych dróg.

Na koniec tego roku sieć dróg szybkiego ruchu przekroczy 3,4 tys. km, a w 2020 roku blisko 4,3 tys. km.

– Będziemy starali się dokończy budowę autostrady A2 i ciągi dróg ekspresowych. Część z nich może być zakończona jeszcze w tej perspektywie, jak droga S61, S8 w kierunku Białegostoku, część S6, S3 w układzie południkowym, autostrada A1. Większość będziemy starali się domykać w przyszłej perspektywie, oczywiście zakładając, że mogą wystąpić pewne potknięcia związane z brexitem i skróceniem

Phoca PDF

okresu finansowania – wymienia Kondraciuk.

Do 2021 roku powinny się też zakończyć prace na A2, na odcinku od węzła Lubelska do Mińska (latem tego roku ma zostać podpisana umowa z wykonawcą). W tym roku rozpoczęły się prace budowlane na odcinku węzeł Puławska – węzeł Lubelska. Na etapie przetargu jest węzeł Lubelska i odcinek między węzłami Lubelska i Zakręt. W 2020 roku powinien być gotowy fragment od węzła Puławska do węzła Lubelska, w tym ciągu ma powstać tunel pod Ursynowem i most na Wiśle.

– W ciągu przebiegającym przez Warszawę jest jeszcze droga S2 w kategorii drogi ekspresowej. Tu też została wydana decyzja na budowę mostu przez Wisłę, tzw. mostu południowego. W pozostałych odcinkach, jak przejście przez Ursynów w tunelu i przez Wawer, sądzę, że jeszcze w tym roku zostaną wydane decyzje i rozpoczną się prace – zapowiada dyrektor GDDKiA.

Jak podkreśla Kondraciuk, w obecnie rozpisanych przetargach przeważają oferty firm włoskich, hiszpańskich i niemieckich. Coraz częściej pojawiają się też oferty polskich firm, które dotychczas występowały raczej w roli podwykonawców.

– Mam nadzieje, że uda im się na tyle rozwinąć i porozumieć z innymi firmami, żeby stworzyć wspólny front przeciwko firmom zagranicznym i będą większymi graczami niż dotychczas. Szansa na to jest, robimy wszystko, by to było możliwe. W nowych przetargach staramy się zmniejszać wymogi referencyjne tak, by mogły startować. Ponadto dzielimy duże odcinki na mniejsze, aby potencjał wykonawczy i referencyjny był do udźwignięcia przez polskie firmy – podkreśla Krzysztof Kondraciuk.

Źródło: Newseria

Phoca PDF